

WTOREK, 14 LIPCA 2009 r.

PRZEWODNICZY: Hans-Gert PÖTTERING

Przewodniczący

(Posiedzenie zostało otwarte o godz. 10.05)

1. Otwarcie posiedzenia (pierwsze posiedzenie nowo wybranego Parlamentu)

Przewodniczący. – Panie i panowie! Zgodnie z warunkami i postanowieniami Aktu dotyczącego wyboru członków Parlamentu Europejskiego w powszechnych wyborach bezpośrednich ogłaszam otwarcie pierwszego posiedzenia Parlamentu Europejskiego po wyborach.

(Oklaski)

Proszę o powstanie i wysłuchanie europejskiego hymnu.

Panie i panowie! Gorąco witam państwa na pierwszym posiedzeniu Parlamentu Europejskiego po wyborach i gratuluję wszystkim państwu: posłom wybranym ponownie i po raz pierwszy. Nieco mniej niż połowa spośród wszystkich 736 posłów została wybrana do Parlamentu Europejskiego po raz pierwszy. Szczególnie cieszy to, że 35% posłów to kobiety – co stanowi najwyższy jak dotąd odsetek w historii Parlamentu Europejskiego.

(Oklaski)

Do wyborów poszło 170 milionów obywateli, a nasza praca służy ogromnie ważnemu celowi: jednoczeniu naszego kontynentu! W tej pracy nigdy nie wolno nam zapomnieć, że Unia Europejska opiera się na wartościach. Fundamenty naszych działań to ludzka godność, prawa człowieka, wolność, demokracja, praworządność i pokój. Jednoczy nas solidarność. Chciałbym państwa prosić, byście zapewnili to, że naszą przewodnią zasadą na zawsze pozostanie wzajemny szacunek. Jeśli to uczynimy, z pewnością nam się powiedzie. A teraz zabieramy się do pracy!

2. Skład Parlamentu: patrz protokół

3. Skład grup politycznych: patrz protokół

4. Porządek obrad: patrz protokół

5. Utworzenie grup politycznych: patrz protokół

6. Weryfikacja mandatów: patrz protokół

7. Wybór przewodniczącego Parlamentu Europejskiego

Przewodniczący. – Zgodnie z Regulaminem dzisiejszego ranka musimy wybrać przewodniczącego. Zgodnie z art. 13 Regulaminu kandydaci na urząd przewodniczącego naszego Parlamentu muszą być nominowani, za zgodą samych zainteresowanych, przez grupę lub przynajmniej przez 40 posłów.

Zgodnie z postanowieniami Regulaminu otrzymałem następujące nominacje na urząd przewodniczącego Parlamentu:

Pan Jerzy Buzek

Pani Eva-Britt Svensson

Kandydaci poinformowali mnie, że zgadzają się na nominowanie ich jako kandydatów. Teraz obydwójce kandydaci przedstawiają się zwięźle. Pierwsza wystąpi pani Svensson.

Eva-Britt Svensson (GUE/NGL). – (SV) Panie przewodniczący, panie i panowie! Chciałabym pogratulować wszystkim moim koleżankom i kolegom posłom zaufania, jakim obdarzyli ich obywatele poszczególnych państw członkowskich. Powierzono nam ogromny mandat zaufania, zatem spoczywa na nas wszystkich równie ogromny obowiązek sprostania oczekiwaniom naszych obywateli i ich żądaniom zmian potrzebnych do budowania Europy obywateli. Demokracja, prawo do wybierania przedstawicieli w wyborach, jest najważniejszym narzędziem, którym dysponują nasi obywatele. Zdolność do mówienia o prawdziwej demokracji wymaga czegoś więcej, aniżeli tylko prawa do głosowania. Wymaga otwartości, przejrzystości i otwartej debaty.

Dlatego chciałabym powiedzieć, że ogromnie ważne jest, byśmy doprowadzili do reformy procedury pierwszego czytania. Musimy potraktować zaufanie, jakim obdarzono Parlament poważnie i okazać wymaganą otwartość również w stosunku do pierwszego czytania.

Panie i panowie! Stoimy w obliczu ogromnych wyzwań: kryzys gospodarczy i zwiększone bezrobocie, wzrastające wykluczenie i niepewność społeczna. Stoimy wobec kryzysu klimatycznego, który już skutkuje uchodźstwem klimatycznym. Jak zwykle w pierwszej kolejności i najsilniej cierpią ludzie najbiedniejsi. Widzimy UE oraz świat pełen niesprawiedliwości i ubóstwa. Istnieją jednak polityczne rozwiązania w kwestii tych kryzysów, ale te wymagają zmiany polityki. Dotychczasowa polityka nie rozwiązała problemów, za których rozwiązanie byliśmy odpowiedzialni. Wręcz przeciwnie, w wielu obszarach przyczyniła się do powstania wspomnianych kryzysów.

Potrzebujemy zmiany polityki. Potrzebujemy polityki dla Europy socjalnej, polityki promującej prawa pracowników do ochrony przed dumpingiem społecznym. Potrzebujemy polityki, która zapobiega społecznej marginalizacji i ubóstwu. Potrzebujemy polityki gwarantującej partycypację wszystkich obywateli. Potrzebujemy polityki, która *nie* dyskryminuje *żadnego* obywatela, niezależnie od etniczności, niepełnosprawności, płci, wieku czy orientacji seksualnej. Chciałabym widzieć UE, która chroni interesy wszystkich obywateli.

Chcę polityki, która tworzy nowe miejsca pracy – nowe zielone miejsca pracy. Musimy inwestować w zielone technologie, które – oprócz tworzenia potrzebnych nowych miejsc pracy – pomogą generować wzrost i powstrzymać zmiany klimatyczne, co jest jednym z najważniejszych zadań, przed którymi stoi ludzkość i Europa.

Chcę widzieć UE, która bierze odpowiedzialność za zapewnienie sprawiedliwego i odpowiedzialnego handlu międzynarodowego. Chcę Europy o ludzkiej polityce azylowej i imigracyjnej, która chroni imigrantów i ich prawa. Chcę Europy różnorodnej. W ten właśnie sposób generuje się rozwój. Chcę różnorodnej Europy, w której każdy obywatel uzyskuje ochronę. Chcę Europy, UE, która bierze odpowiedzialność za prawa człowieka. Gdy prawa człowieka są tłamszone, niezależnie od tego, gdzie na świecie ma to miejsce, nigdy, przenigdy nie wolno nam iść na kompromisy. Prawa te są nienaruszalne i dotyczy to każdego ludzkiego istnienia bez wyjątku. Niezależnie od tego, czy chodzi o wolność słowa, dostęp publiczny, prywatność czy cokolwiek innego, prawa człowieka są zawsze nienaruszalne. Panie i panowie! Obrona praw człowieka to nasz obowiązek, niezależnie od tego, w której części świata są one zagrożone.

Ucieszyłam się, gdy usłyszałam z ust pana przewodniczącego, że czerwcowe wybory doprowadziły do zwiększenia reprezentacji kobiet w tym Parlamencie. Było to możliwe dzięki wspólnemu wysiłkowi zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Pracowaliśmy wspólnie, by zwiększyć reprezentację kobiet. Czynimy teraz krok naprzód, zapewniając zwiększenie wpływu kobiet, w tym na odpowiedzialnych stanowiskach w Parlamencie i w innych instytucjach UE. To nasza szansa. Razem, panie i panowie, możemy powiedzieć obywatelom Europy, że przyjmujemy na siebie odpowiedzialność i pokazać im wyłaniające się nowoczesne, różnorodne społeczeństwo.

Dziś każdy z was ma władzę w postaci przysługującego wam głosu. Macie władzę umożliwiającą wam wysłanie naszym obywatelom zdecydowanego sygnału, że teraz budujemy Europę obywateli, Europę społeczną; pokazanie zarówno naszym obywatelom, jak i otaczającemu nas światu, że UE jest gotowa przyjąć na siebie odpowiedzialność za sprawiedliwość na świecie, prawa człowieka oraz środowisko na Ziemi; a także zademonstrowanie władzy, jaką dysponujemy dzięki naszym głosom, by wysłać komunikat, jakiego europejscy obywatele oczekują od Parlamentu.

(Oklaski)

Jerzy Buzek (PPE). - Panie przewodniczący, panie i panowie przedstawiciele Rady i Komisji, szanowne koleżanki i koledzy! Przede wszystkim gratulujemy sobie, że spotkaliśmy się na tej sali. Jesteśmy reprezentantami pół miliarda mieszkańców naszego kontynentu – to wielka odpowiedzialność.

Chciałem powiedzieć wam parę słów o sobie. Z zawodu jestem naukowcem. Działalność polityczną rozpocząłem w 1980 roku w związku zawodowym Solidarność, który walczył o wolność i walczył o prawa człowieka i obywatela (*oklaski*). Walka o prawa człowieka i obywatela była zawsze moją podstawową zasadą działania. W latach 1997-2001 byłem premierem polskiego rządu. Przez 4 lata negocjowaliśmy udział Polski w strukturach Unii Europejskiej. Od 2004 roku jestem w Parlamencie Europejskim. Zajmowałem się badaniami, innowacjami, nowymi technologiami, potem bezpieczeństwem energetycznym, także zmianami klimatycznymi i przeciwdziałaniem tym zmianom oraz partnerstwem wschodnim. Tak się złożyło, że te wszystkie wymienione przed chwilą sprawy są także naszymi priorytetami na najbliższą kadencję.

Musimy pamiętać, że tkwimy dzisiaj w kryzysie i nasi mieszkańcy oczekują, że przede wszystkim z tym się uporamy. Musimy także pamiętać, że powinniśmy usprawnić działalność Parlamentu, co już się zaczęło – dzięki akcjom w ostatnich latach. Temu wszystkiemu możemy zaradzić tylko wtedy, jeśli będziemy mieli przyjęty traktat lizboński. To właśnie nam pomoże, to uczyni nas bardziej sprawnymi, lepiej działającymi, umożliwi nam również działania na arenie międzynarodowej. Mamy swoje zobowiązania: Morze Śródziemne, partnerstwo wschodnie, Ameryka Łacińska, strategiczny sojusz ze Stanami Zjednoczonymi i rosnącymi potęgami na świecie. To są nasze wielkie wyzwania. I dlatego traktat lizboński daje nam do ręki nadzwyczajne narzędzie do ich realizacji.

Na koniec chciałem wam powiedzieć, że najważniejszy kryzys, który mamy do przezwyciężenia, to kryzys (przynajmniej to, chociaż to trudne) braku zaufania do nas ze strony obywateli. Mówmy sobie takie słowa, które są czasami cierpkie, bo one nam pozwalają przezwyciężyć nasze słabości. Nasi obywatele często nas nie rozumieją. Zróbmy wszystko, żeby to się zmieniło. To przede wszystkim zależy od nas, członków Parlamentu Europejskiego, bo my co tydzień przyjeżdżamy z naszych regionów, a na koniec tygodnia rozjeżdżamy się po całej Europie, bo wiemy najlepiej, co ich boli i na co liczą, dlatego tego życzymy sobie najbardziej, wtedy łatwiej będzie nam sprostać zadaniom, które przed nami stoją.

(*Oklaski*)

(*Głosowanie i liczenie głosów; patrz protokół*)

(*Posiedzenie zostało zawieszone o godzinie 11.00 w czasie liczenia głosów i wznowione o godz. 11.45*)

Przewodniczący. – Ogłoszę teraz wyniki głosowania.

Liczba głosujących: 713.

Niewypełnione lub nieważne karty do głosowania: 69.

Głosy oddane: 644.

Większość bezwzględna: 323.

Jerzy Buzek otrzymał 555 głosów.

(*Głośnie i długotrwałe oklaski*)

Pani Eva-Britt Svensson otrzymała 89 głosów.

(*Oklaski*)

Zatem Jerzy Buzek uzyskał bezwzględną większość oddanych głosów. Powtórzę zatem we własnym języku to, co próbowałem powiedzieć po polsku: szczerze gratuluję panu Buzkowi jego zdecydowanego zwycięstwa i życzę mu wszystkiego najlepszego w piastowaniu tego wspaniałego urzędu, który ma objąć, i chciałbym prosić go, by zajął miejsce w fotelu przewodniczącego.

(*Oklaski*)

PRZEWODNICZY: Jerzy BUZEK*Przewodniczący*

Przewodniczący. – Drodzy koledzy! Dziękuję wam za wybranie mnie na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Dla mnie jest to zarówno ogromne wyzwanie, jak i wielki zaszczyt. Dziękuję wszystkim tym, którzy na mnie głosowali; uczynię wszystko, by nie zawieść waszego zaufania. Postaram się do siebie przekonać tych wszystkich, którzy na mnie nie głosowali. Pragnę współpracować z wami wszystkimi, niezależnie od konwencji politycznych. Liczę na wasze wsparcie.

Dziękuję pani Svensson za udział w wyborach i za nasze dyskusje. Naszym kolegom, Mario Mauro i Grahamowi Watsonowi, którzy kandydowali i zrezygnowali wcześniej, by wzmocnić jedność Izby, pragnę powiedzieć, że był to wielki gest.

Mario! Wiem, jak ważne są dla ciebie prawa człowieka. W mojej ojczyźnie narodził się ruch Solidarność, wielki ruch praw człowieka...

(Oklaski)

...który był możliwy dzięki nauce Jana Pawła II. Dla mnie prawa człowieka będą również priorytetem.

Graham! Mówiłeś o konieczności zmian w Parlamencie Europejskim, o potrzebie reformy, o potrzebie włączenia do naszego europejskiego projektu naszych obywateli, którzy stają się coraz bardziej obojętni. Zapewnię, że razem uczynimy wszystko, co w naszej mocy, by to zmienić.

(Oklaski)

Koleżanki i koledzy, wysocy przedstawiciele Rady, panie przewodniczący Komisji Europejskiej, panie i panowie komisarze, panie i panowie! Dzisiaj jest 14 lipca, święto narodowe Francji, 220 lat po rewolucji. Gratulujemy naszym koleżankom i kolegom.

(Oklaski)

Przesłaniem rewolucji były 3 słowa: wolność, równość, braterstwo. Każde z nich brzmi silnie i pewnie w dzisiejszej Unii Europejskiej. To wielki dzień, przede wszystkim w wymiarze symbolicznym. Przedstawiciel kraju Europy Środkowo-Wschodniej przejmuje z woli waszej, europosłów, odpowiedzialność za przewodniczenie Parlamentowi.

Pozwólcie mi na osobistą uwagę. Kiedyś, przed laty, marzyłem, aby być posłem na polski sejm, gdy Polska odzyska wolność. Dzisiaj obejmuję funkcję przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, o czym kiedyś w moim kraju nie śmiałem nawet marzyć. Tak zmienia się nasza Europa.

(Oklaski)

Ten wybór traktuję jako znak dla naszych krajów: Estonii, Łotwy, Litwy, Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Słowenii, Rumunii i Bułgarii. Traktuję też jako wyraz hołdu dla milionów obywateli naszych krajów, którzy nie poddali się złowrogiemu systemowi. Czuję się reprezentantem wszystkich tych krajów.

(Oklaski)

Dwadzieścia lat temu, latem 1989 roku, Solidarność wygrała bój o wolną, demokratyczną Polskę, co dało początek Jesieni Ludów w Europie i zburzeniu muru berlińskiego. Kiedyś my, po jednej stronie żelaznej kurtyny, walczyliśmy o wolność i demokrację; wy, po drugiej stronie, pomagaliście nam działaniami politycznymi i małymi, ale także ważnymi gestami, manifestując poparcie, śląc paczki z pomocą – i udało się. *We were successful*. Od pięciu lat wspólnie budujemy zjednoczoną Europę. Nie ma nas i was, możemy mocno powiedzieć – to jest nasza wspólna Europa.

Mówiłem o odpowiedzialności. Każdy z nas, europosłów, dostał do ręki trochę władzy, ale władza to przede wszystkim odpowiedzialność za obywateli. Ja czuję na sobie tę odpowiedzialność. Obywatele Unii zaufali nam. W sprawach wielkich musimy stać na straży demokracji. W sprawach podstawowych mieszkańcy Europy oczekują od nas, polityków, że wyjdziemy z kryzysu, i musimy natychmiast się tym zająć. Chcą mieć pracę, sprawa zatrudnienia to jest nasze podstawowe zadanie. Nasi wyborcy chcą mieć pewność, że jak odkręcą kurek z gazem, to gaz popłynie – dlatego tak ważne jest bezpieczeństwo energetyczne. Nasi obywatele obawiają się, że dosięgną nas skutki zmian klimatycznych, jak w Azji, Afryce czy na Pacyfiku. Musimy temu przeciwdziałać. Europejczycy wiedzą, że pokój i stabilność zależy nie tylko od nas. Dlatego ważny jest rejon

Morza Śródziemnego, partnerstwo wschodnie i Ameryka Łacińska, ale także strategiczne partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi oraz rosnącymi potęgami światowymi. Aby to wszystko nam się udało, musimy mieć traktat lizboński, bo musimy być w Unii dobrze zorganizowani i sprawni, także w Parlamencie Europejskim.

Trzydzieści lat temu nasz Parlament został po raz pierwszy wybrany w wyborach bezpośrednich. Jego przewodniczącą została kobieta, Francuzka Simone Veil. Musimy pamiętać, aby kobietom stwarzać takie warunki, by mogły się w pełni realizować w działalności publicznej i zawodowej bez konieczności rezygnowania z macierzyństwa i życia rodzinnego. Wtedy Simone Veil powiedziała: „Państwa członkowskie stoją przed trzema wielkimi wyzwaniami: wyzwaniem pokoju, wyzwaniem wolności i wyzwaniem dobrobytu”. Jasne jest, że można im skutecznie stawiać czoła jedynie w wymiarze europejskim. Po trzydziestu latach to są także nasze dzisiejsze wyzwania. Musimy im sprostać.

Koleżanki i koledzy! Szczegóły programu mojej dwupółletniej kadencji chciałbym przedstawić wam pod dyskusję w specjalnym wystąpieniu podczas sesji wrześniowej w Strasburgu.

Chciałem teraz zwrócić się do mojego poprzednika, Hansa-Gerta Pöttinga. Hans-Gert, to szczególny moment. Znamy się od 10 lat. Dzisiaj przekazujesz mi najwyższy urząd w Parlamencie Europejskim. W imieniu wszystkich koleżanek i kolegów dziękuję ci za wielki szacunek, jaki uzyskałeś dla naszej Izby, za kulturę i klasę w polityce.

(Oklaski)

Na pamiątkę przekazuję ci figurkę świętej Barbary, opiekunki górników, wykonanej z jednego kawałka węgla. Dar Solidarności z mojego regionu, Śląska. Jeszcze raz wielkie gratulacje i życzenia na przyszłość. Dziękujemy!

(Zgromadzenie oklaskuje mówcę na stojąco)

Joseph Daul, w imieniu grupy PPE. – (FR) Panie przewodniczący! To niespodzianka, ale również radość – jak sądzę – dla każdego, że po raz pierwszy nie ma już w tym Parlamencie podziału na Europę Wschodnią i Zachodnią. Mamy po prostu Europę, którą symbolizuje nasz przewodniczący, który jest dziś w Izbie.

(Oklaski)

W tym tkwi nasza jedność; w tym tkwią również nasze obowiązki, o czym pan wspomniał, panie przewodniczący Buzek. Zapomnieć o Wschodzie i Zachodzie w trakcie dwupółrocznego przewodnictwa, które będzie pan sprawował, i mówić wyłącznie o jednej Europie – tego życzę sobie, panu i Europie.

Martin Schulz, w imieniu grupy S&D. – (DE) Panie przewodniczący! W imieniu naszej grupy chciałbym pogratulować panu wyboru na stanowisko przewodniczącego. Poparliśmy pana wybór i chociaż powinniśmy być ostrożni i nie nadużywać sformułowania „historyczna chwila”, uważam, że pana wybór na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego jest rzeczywiście historyczną chwilą.

(Oklaski)

Fakt, że 20 lat po upadku Muru Berlińskiego, sześć lat po przystąpieniu pańskiego kraju i wielu innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej – co było przecież procesem, który pan sam zapoczątkował jako premier pańskiego kraju, jako że negocjacje odbywały się za pańskiej kadencji – fakt, że 20 lat po położeniu kresu podziałowi świata na dwa uzbrojone po zęby bloki, po pokonaniu stalinowskiej dyktatury w państwach, które musiały cierpieć pod tymi dyktaturami 40 lat dłużej niż kraje rządzone przez dyktatury faszystowskie, fakt, że 20 lat później stało się naturalne, że posłowie z Polski, Węgier, państw bałtyckich, Republiki Czeskiej czy Słowacji zasiadają w tej Izbie wspólnie z posłami z Francji, Portugalii, Finlandii, Niemiec, Austrii lub Włoch i że możemy wybrać na przewodniczącego tego zgromadzenia członka Solidarności, demokratycznie wybranego szefa polskiego rządu, w wolnych, niejawnych i sprawiedliwych wyborach – to jest moim zdaniem historyczny moment, który świadczy o tym, że Europa – ten wielki kontynent, w którym 27 państw zjednoczyło się, by stać się Unią Europejską – w istocie jest czymś, i że marzenie o demokracji może się ziścić, jeżeli nie tylko marzymy, ale również aktywnie działamy na rzecz jego ziszczenia, co pan czynił w swoim życiu.

Dlatego uważam, że pańskie przewodnictwo jest również apelem skierowanym do wszystkich nas i że wartości, na których ta Unia została zbudowana, to wartości, które przyparły dyktatorów do muru i zniszczyły

dyktatury. Życzeniem naszej grupy jest to, by pańska kadencja opierała się na tych wartościach. Szczerze panu gratuluję, panie Buzek.

(Oklaski)

Guy Verhofstadt, w imieniu grupy ALDE. – Panie przewodniczący! Przede wszystkim w imieniu Grupy Porozumienia Liberalów i Demokratów na rzecz Europy pragnę pogratulować panu wyboru. Mogę panu oświadczyć, że ma pan pełne poparcie Grupy Porozumienia Liberalów i Demokratów w nadchodzących latach pańskiej pracy. Pańska praca, z naszego punktu widzenia, oznacza stworzenie bardziej zintegrowanej Unii Europejskiej i Unię Europejską, która posługuje się metodą wspólnotową.

Został pan przewodniczącym w bardzo trudnym momencie: musimy ratyfikować traktat lizboński; musimy znaleźć jedną strategię wobec kryzysu gospodarczego i finansowego. To ogromne zadanie, w którym ma pan pełne poparcie naszej grupy. Musi pan wiedzieć, że ma pan za sobą dużą proeuropejską większość w tym Parlamencie. Powinien pan zdawać sobie z tego sprawę.

(Oklaski)

Jedyną prośbą, jaką mamy, jest jej wykorzystanie, tej ogromnej proeuropejskiej większości. By ciągle pchać Europę do przodu i mówić, co musi pan mówić w Radzie Europejskiej, to, co pan tak dobrze wie – podobnie jak ja. Mam nadzieję, że może pan sprawić, że pański głos zostanie tam usłyszany i że sprowadzi pan do tej instytucji więcej „Europy”.

(Oklaski)

Rebecca Harms, w imieniu grupy Verts/ALE. – (DE) Panie przewodniczący! Ja również pragnę przyłączyć się do moich przedmówców i pogratulować panu w imieniu mojej grupy. My również jesteśmy bardzo szczęśliwi z wyboru pana na stanowisko przewodniczącego.

Myślę, że jest to pewne niedomówienie, panie przewodniczący, gdy mówi pan, że objęcie stanowiska, na które dziś pana powołaliśmy, jest dla pana zaszczytem. To zaszczyt dla nas – przynajmniej z punktu widzenia Grupy Zielonych/Wolnego Przymierza Europejskiego – mieć pana za przewodniczącego. Wszystko, co uczynił pan w trakcie swojej kariery politycznej, pomogło panu osiągnąć pańską obecną pozycję i wszyscy pokładamy w panu nasze zaufanie. Nie jestem pewna, czy w ciągu dwóch i pół roku możliwe będzie pokonanie podziałów, które istnieją między Wschodem a Zachodem, ale myślę, że mając pana za przewodniczącego tej Izby, możemy umocnić pomosty między Wschodem a Zachodem.

Osobiście chciałabym jasno powiedzieć posłom z Europy Zachodniej, że Polska leży w środku kontynentu, że pochodzi pan z kraju leżącego w sercu kontynentu i że działania na rzecz umocnienia powiązań ze Wschodem muszą być teraz realizowane bardziej intensywnie niż w przeszłości. Ma pan najlepszą pozycję, by to czynić. Bardzo ucieszyły mnie pańskie słowa, że musimy zbliżyć się do obywateli. My, posłowie Grupy Zielonych, będziemy zawsze pana w tym wspierać. Wzmocnienie Europy od wewnątrz jest ważne, ale ważne jest również myślenie o Europie w szerszym wymiarze.

Pozwolę sobie wyrazić jeszcze jedno osobiste życzenie. Ponieważ poznałam pana dosyć dobrze na ulicach i skwerach Kijowa w trakcie Pomarańczowej Rewolucji – był pan bardzo dzielny politykiem nawet wówczas – nie zapominajmy o Ukrainie, myśląc o krajach na wschód od UE. Również tam sytuacja musi ulec poprawie. Jedną z rzeczy, jakie chciałabym uczynić w trakcie Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej – które odbędą się już wkrótce i których gospodarzem będą Polska i Ukraina – jest obejrzenie z panem jednego czy dwóch meczów.

Życzę panu wszelkiej pomyślności w nowej roli!

(Oklaski)

Timothy Kirkhope, w imieniu grupy ECR. – Panie przewodniczący! Pozwolę sobie pogratulować panu pańskiego wyboru na przewodniczącego i wyrazić zadowolenie z tego, że w swoim wystąpieniu odniósł się pan do historii – odnosili się również do niej inni. Jest pan bez wątpienia kimś, kto ceni sobie swobody, które są drogie tej Izbie: wolność słowa, ale również swoboda wybiegania w przyszłość, swoboda zmiany i reformy w Europie, jak również i to, że ta Izba musi się zmieniać i reformować wraz z Europą.

To, że historia pańskiego życia daje panu powód do dumy, zresztą całkiem słusznie, począwszy od roku 1980 w Solidarności i w późniejszym okresie, kiedy to doprowadził pan Polskę do członkostwa w NATO, a następnie rozpoczął negocjacje w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej, sprawia, że jest pan osobą, która może ogarnąć zmiany, jakich teraz potrzebuje Europa.

Witamy pana. Uczynimy wszystko, co w naszej mocy, by pomóc panu w pracy, której się pan podjął.

(Oklaski)

Lothar Bisky, w imieniu grupy GUE/NGL. – (DE) Panie przewodniczący! Bardzo się cieszę, że sąsiad z Polski został przewodniczącym tej Izby. Pochodzę ze wschodnich Niemiec i pracuję w pobliżu Słubic. Słubice i Frankfurt nad Odrą są częścią zjednoczonej Europy.

Chciałbym panu podziękować za skupienie się w szczególności na ciągłej integracji Europy Wschodniej i Zachodniej. W tym względzie pozostało jeszcze wiele do zrobienia, z czego wszyscy zdajemy sobie sprawę. Jednakże chciałbym wspomnieć o ważnym wkładzie, pod względem polskiej kultury, który może pan wnieść do współpracy i kulturalnej różnorodności w Europie.

Mam nadzieję, że wkrótce będę mógł odbyć z panem bardziej dogłębną rozmowę. Podjąłem już w tym kierunku działania. Dwaj moi synowie mówią po polsku. Kiedyś miałem zaszczyt wręczenia reżyserowi Andreasowi Dresenowi nagrodę filmową Andrzeja Wajdy i wygłoszenia przemówienia z tej okazji. Andrzej Wajda i inni polscy reżyserzy stanowią część europejskiej kultury. Mam nadzieję, że Europa Zachodnia i Europa Wschodnia nie zapomną szczególnych osiągnięć kultury Europy Wschodniej.

Panie przewodniczący! Ma pan nasz szacunek i nasze poparcie!

Nigel Farage, w imieniu grupy EFD. – Panie przewodniczący! Chciałbym pogratulować panu wyboru, chociaż mam wrażenie, że dzisiejszy ranek przypomina raczej ingres papieża. Gdyby ten Parlament był parlamentem z prawdziwego zdarzenia, wybrałby posłów na te stanowiska uwzględniając ich kompetencje, a nie organizował wielkie knowania między grupami. To wstyd, że tak się dzieje.

Myślę, że oznaki zmian w Parlamencie nie są zbyt dobre. Ledwie wczoraj widzieliśmy uzbrojonych żołnierzy Eurocorps machających europejską flagą na zewnątrz budynku, co było czymś w rodzaju uroczystej parady wojskowej. Wysłuchaliśmy orkiestry, hymnu i chóru; czy dziś nie zaczęliśmy aby od hymnu? To ta sama flaga i hymn, które, jak pan wspominał, porzucono po tym, jak Francuzi i Holendrzy bardzo rozsądnie powiedzieli „nie” budzącej postrach unijnej konstytucji.

Nawet już nie udajecie. Forsujecie wszystkie symbole państwowości i jednocześnie próbujecie kłamać i oszukiwać Irlandczyków, dając im zestaw gwarancji, które nie są warte papieru, na którym zostały spisane. No cóż, mogę tylko powiedzieć, że wielu spośród nas, czyli członków Grupy Europa Wolności i Demokracji, uczyni wszystko, co w naszej mocy, by pomóc tym, którzy są na „nie”, w irlandzkim referendum.

(Okrzyki)

Przyszłość europejskiej demokracji w znacznej mierze spoczywa na barkach Irlandczyków.

Panie przewodniczący! Walczył pan przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Walczył pan o demokrację. Walczył pan o samostanowienie pańskiego kraju. Jeżeli nadal będzie pan ignorował demokratyczny głos takich krajów jak Francja, Holandia i Irlandia, wtedy zamieni pan Unię Europejską w ten sam Związek Radziecki, z którym pan tak niezłomnie walczył. Niech pan słucha ludzi, proszę.

(Mieszane reakcje)

Przewodniczący. – Dziękuję, panie przewodniczący, za wypowiedź. Parlamentaryzm europejski zawsze przewidywał różne wypowiedzi. Na tym także polega europejska dyskusja. Skończyły się wypowiedzi osób, które zgłosiły się spomiędzy koleżanek i kolegów, ale wydaje mi się, że pan przewodniczący Komisji Europejskiej też daje mi znaki, że chciałby się wypowiedzieć. Pan przewodniczący Barroso, bardzo proszę.

José Manuel Barroso, przewodniczący Komisji. – (FR) Panie przewodniczący! Chciałbym, zarówno osobiście, jak i w imieniu Komisji Europejskiej, bardzo szczerze pogratulować panu pańskiego wyboru na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego.

Ścieżka, którą pan obrał, prowadziła pana dzielnie w walce o wolność, demokrację i praworządność – o ich realizację także w pańskim kraju, Polsce. Pańska kariera polityczna doprowadziła pana do urzędu premiera, zanim został pan wybrany na stanowisko posła do PE. Jest pan pierwszym przewodniczącym tej Izby, który pochodzi z państwa członkowskiego Europy Środkowo-Wschodniej. Przyjmuje pan dziś na siebie rolę przewodniczącego Parlamentu Europejskiego wyposażony w to bogactwo wyjątkowych doświadczeń i w wartości, które pan wyznaje.

Dwadzieścia lat po upadku Muru Berlińskiego i pięć lat po rozszerzeniu Unii, pański wybór jest zwycięstwem ponownie zjednoczonej Europy. Wśród nas jest wiele osób, które znają pana i doceniają pana osobowość, pańską wizję polityczną i pańską pracę w trakcie kampanii. Jest wśród nas również wiele osób, które uważają, że pańskie cechy osobiste naturalnie predysponują pana do pełnienia funkcji przewodniczącego, aktywnie i z wielkim zaangażowaniem broniącego interesów Europy i jej obywateli. To doświadczenie i te wartości będą oznaczały, że przekazanie panu przewodnictwa przez pana Pötteringa – który zna tę instytucję lepiej niż ktokolwiek – będzie przebiegało harmonijnie. Przekazałem panu Pötteringowi moje najserdeczniejsze życzenia teraz, gdy opuszcza swój urząd; pełnił swoją funkcję z niespotykaną godnością i z niezachwianą wiarą w Europę.

W czasie, gdy borykamy się z trudnościami, a także zważywszy na nasz złożony model polityczny, będziemy teraz bardziej niż kiedykolwiek musieli działać w pozytywnym, konstruktywnym i zjednoczonym duchu, by zapewnić postęp w Europie. Władza i kompetencje tego Parlamentu zostaną również wzmocnione dzięki traktatowi lizbońskiemu, który przytłaczająca większość Parlamentu, i Komisji chce przyjąć; w rzeczywistości traktat, który został już przyjęty przez 26 europejskich parlamentów zasługuje na szacunek wszystkich europosłów.

Nasze instytucje muszą się wzajemnie wzmacniać dla dobra europejskiego projektu. Dotyczy to w szczególności relacji między Parlamentem Europejskim a Komisją Europejską. Doskonale wiemy, że to właśnie współpraca między tymi dwoma instytucjami napędza projekt europejski.

Panie przewodniczący, mój drogi przyjacielu! Pozostaje mi tylko życzyć panu i nowemu Parlamentowi sukcesu w pracy nad ustanowieniem Europy, która w bardziej pełny sposób propaguje wartości wolności i solidarności.

Bruno Gollnisch (NI). – (FR) Panie przewodniczący! Do pewnego stopnia pogodziłem się z tym, że mnie nie zauważono, podobnie jak moich niezrzeszonych kolegów, w imieniu których zabieram głos, by złożyć na pana ręce należne mu gratulacje. Muszę przy tym powiedzieć, że na pochwały nie zasługuje sposób pańskiego wyboru, ponieważ pański triumfalny wybór jest, w pewnym sensie, wynikiem dogadania się dwóch głównych frakcji tej Izby, które dość sztucznie występują przeciwko sobie w trakcie wyborów, a następnie jednoczą się na pięć lat, by rządzić w Parlamencie.

Panie przewodniczący! Mam nadzieję, że będzie pan panem swojego zwycięstwa, że nie stanie się pan niewolnikiem tych dwóch głównych grup, że będzie pan w stanie bronić praw mniejszości i w szczególności praw dysydentów, takich jak pan sam, tych, którzy są zaniepokojeni wpływem gospodarczej globalizacji na ich tożsamość, a także na powszechne przemieszczanie się ludzi, towarów i kapitału, którzy nie uważają, żeby przynosiło im to korzyści i którzy potępiają niemające końca zwiększanie władzy Unii Europejskiej w zakresie ich narodowych swobód.

Jesteśmy w pewnym sensie dysydentami, tak samo jak był nim niegdyś pan sam. Mamy nadzieję, że będzie pan chronił praw dysydentów, a w szczególności, że będzie pan przywiązywał ogromną wagę do przestrzegania Regulaminu, który nie powinien być systematycznie zmieniany, ponieważ jasne jest, że może on służyć tym, którzy są, jak sądzę, prawdziwymi obrońcami swobód europejskich narodów.

(Oklaski)

8. Wybór wiceprzewodniczących (termin składania kandydatur): patrz protokół

(Posiedzenie zostało zawieszone o godz. 12.25 i wznowione o godz. 15.05)

Przewodniczący. - Panie i panowie! Proszę zająć miejsca. Za trzy minuty zaczynamy.

9. Wybór wiceprzewodniczących (pierwsza, druga i trzecia tura głosowania)

(W kwestii kandydatur, wyników głosowania i innych szczegółów: patrz protokół)

(W kwestii procedury głosowania)

József Szájer (PPE). – Panie przewodniczący! Chciałbym się dowiedzieć, czy w odniesieniu do głosowania obowiązuje jakiś wymóg minimalny.

Przewodniczący. – Nie ma minimalnej liczby: może pan pozostawić jedną lub dwie osoby; to nie ma znaczenia.

(Przystąpiono do głosowania)

(Posiedzenie, zawieszone o godz. 15.15 w oczekiwaniu na obliczenie głosów oddanych w pierwszej turze, zostało wznowione o godz. 17.15)

Przewodniczący. – Drodzy koledzy! Pozwolą państwo, że na początek powiem kilka słów. W trakcie przerwy w posiedzeniu dowiedziałem się, że w Afganistanie zginął dziś włoski żołnierz biorący udział w natowskiej misji. Jego śmierć nastąpiła po tym, jak w zeszłym miesiącu życie straciło 15 żołnierzy brytyjskich. Myślę, że zawsze musimy pamiętać o naszych mężczyznach i kobietach służących w siłach zbrojnych, którzy wypełniają misje zagranicą, często w niebezpiecznych sytuacjach, tak by wiedzieli, że nie są zapomnieni.

(Oklaski)

(Gianni Pittella, Rodi Kratsa-Tsagaropoulou i Stavros Lambrinidis zostali wybrani wiceprzewodniczącymi Parlamentu Europejskiego.)

Pozostało do obsadzenia jedenaście stanowisk. Przewodniczący stwierdził, że utrzymane zostają kandydatury z pierwszej tury głosowania)

(Przystąpiono do głosowania)

(Posiedzenie, zawieszone o godz. 17.40 w oczekiwaniu na obliczenie głosów oddanych w drugiej turze, zostało wznowione o godz. 19.05)

(Przewodniczący stwierdził, że żaden kandydat nie uzyskał absolutnej większości głosów)

(Przed trzecią turą głosowania)

Véronique De Keyser (S&D). – *(FR)* Panie przewodniczący! Bardzo przepraszam, ale dla jasności głosowania, ponieważ informacje nie są wyświetlane, a my staraliśmy się nadążyć za bardzo szybkim tempem pańskiego czytania, czy mógłby pan odczytać nazwiska i liczbę głosów raz jeszcze, ale wolniej?

Daniel Cohn-Bendit (Verts/ALE). – Panie przewodniczący! Proszę wyświetlić liczby na ekranie, tak byśmy wszyscy mogli je zobaczyć. Nie jest to bardzo trudne.

(Oklaski)

Bernd Posselt (PPE). – *(DE)* Panie przewodniczący! Usilnie nalegam, aby uruchomił pan dzwonek, ponieważ, jak widzę, na sali brakuje wielu posłów ze wszystkich grup. Wiele osób myśli, że głosowanie odbędzie się dopiero o 19.30. Dlatego nalegam, by raz jeszcze włączył pan dzwonek.

*

* *

(Termin składania kandydatur na kwestorów ustalono na dzień następny (środa 15 lipca 2009 r.) o godz. 9.00).

*

* *

(Przystąpiono do głosowania)

(Posiedzenie, zawieszone o godz. 19.30 w oczekiwaniu na obliczenie głosów oddanych w trzeciej turze, zostało wznowione o godz. 20.30)

(Przewodniczący ogłosił, że Miguel Angel Martínez Martínez, Alejo Vidal-Quadras, Dagmar Roth-Behrendt, Libor Rouček, Isabelle Durant, Roberta Angelilli, Diana Wallis, Pál Schmitt, Edward McMillan-Scott, Rainer Wieland i Silvana Koch-Mehrin zostali wybrani wiceprzewodniczącymi Parlamentu Europejskiego)

10. Składanie dokumentów: patrz protokół

11. Teksty porozumień przekazane przez Radę: patrz protokół

12. Działania podjęte w związku ze stanowiskami i rezolucjami Parlamentu: patrz protokół

13. Petycje: patrz protokół

14. Przesunięcie środków: patrz protokół

15. Zamknięcie posiedzenia

(Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 20.40)